

gomiec codzienny

Wilno

PIĄTEK

8 stycznia 1943

Nr. 454

Cena w Wilnie 5 fen.

Okrażona grupa sił bolszewickich przed zniszczeniem

Wszystkie bolszewickie ataki w okręgu kałmuckim i Donu odparto. — W przeciwnym kierunku na jednym miejscu zniszczono 20 czołgów bolszewickich. — Na środkowym odcinku frontu zburzono liczne stanowiska bojowe. — Nieprzyjacielskie siły w Tunisie odrzucono

Z Kwatery Głównej Fuhrera, dnia 7 stycznia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Walki w okręgu Donu i okręgu kałmuckim oraz w rejonie Stalingradu trwają nadal. Przy tym niemiecka piechota i dywizje czołgów przy współdziałaniu silnych oddziałów lotnictwa i rumuńskich samolotów bojowych odparta wszystkie ataki bolszewickie. W przeciwnym kierunku na jednym miejscu zniszczono 20 nieprzyjacielskich czołgów.

Oddziały szturmowe na środkowym odcinku frontu zburzyły liczne nieprzyjacielskie stanowiska bojowe. Kontynuowane ataki przeciwko Wielkiemu Łukom i na południowy wschód od jeziora Ilmei odparto, stanowiska wypadowe rozbito po części już przez ogień artylerii.

Zniszczenie pewnej tam

SOFIA. Rząd egipski otrzymał depeszę z Assuanu, w której mieszkańcy okolic tego miasta żądają szybkiej pomocy, a szczególnie dostaw środków żywnościowych, odzieży, i medykamentów, wobec zupełnego braku tych materiałów. Wobec jednak ciężkich warunków komunikacyjnych, panujących obecnie w Egipcie, wołanie to o pomoc pozostanie bez skutku.

STAMBUL. Parlament irański był zmuszony ustąpić wobec ponownego nacisku Stanów Zjedn. i akceptował przydzielenie po jednym dodatkowym doradcy amerykańskim przy ministerstwach handlu i rolnictwa, a również oświaty narodowej. Doradcy ci będą urzędowali obok już istniejących doradców amerykańskich. Utrzymanie ich ustalił parlament w wysokości po 12.000 dolarów rocznie.

Rywalizacja na polu handlowym jest powodem nieporozumień Anglii ze Stanami Zjednoczonymi

SZTOKHOLM. Sekretarz parlamentarny Stafforda Crippsa mówi w Londynie o stosunkach angielsko-amerykańskich i zadał pytanie: „Dlaczego istnieją nieporozumienia i wzajemne podejrzewania się pomiędzy Anglią a Ameryką? Nie bardziej nie może wywołać nieporozumień pomiędzy dwoma narodami, jak wzajemne zawodnictwo o panowanie nad rynkiem światowym. Każdy

Cała prasa irańska przestała wychodzić

BERLIN. Londyńska służba prasowa zmuszona była przepuścić niewygodną wiadomość, że wszystkie gazety irańskie przestały wychodzić. Z Turcji donoszą, że krok prasy irańskiej stanowi protest przeciw

Ślna epidemia tyfusu w Palestynie

SZTOKHOLM. Według wiadomości z Londynu, w Jafie i Haifie wybuchła epidemia tyfusu. Władze zarządziły szczepienia ochronne w

okrażonej nieprzyjacielskiej grupy sił ma się ku końcowi. W gwałtownych walkach powietrznych nad grodkowym i północnym odcinkiem frontu zestrzelili nasze myśliwce 44, zaś artyleria przeciwlotnicza 12 nieprzyjacielskich samolotów, przy stracie 1 własnego samolotu. Ruch dostaw bolszewickich na drodze lodowej

przez jezioro Ładoga dniem i nocą był zwalczany przez lotnictwo i artylerię.

W Libii wzmożona działalność oddziałów szturmowych. Szybkie niemieckie samoloty bojowe atakowały zmotoryzowane siły i brytyjską bazę lotniczą z dobrym skutkiem.

W Tunisie wyrzucono w

przeciwataku atakujące nieprzyjacielskie siły z ich stanowisk wycościowych. Lotnisko w Bone bombardowano dniem i nocą. Nieprzyjacieli stracił 6 samolotów.

Na zachodzie zestrzelono 2 brytyjskie samoloty. Samoloty bojowe atakowały ważne obiekty wojskowe na angielskim wschodnim wybrzeżu.

W ciągu sześciu tygodni zniszczono 5.000 czołgów sowieckich

BERLIN. (DNB). Tegoroczne walki zimowe znajdują się pod innym znakiem, aniżeli walki w zimie 1941/42. Teza ta dotyczy przede wszystkim warunków atmosferycznych. Podczas gdy w r. 1941 już w listopadzie zapanowała zima wschodnia, przynosząc w styczniu 1942 r. do 50 stopni zimna, pierwszy miesiąc tego roku charakteryzują nagłe zmiany pogody. Prawie na całym froncie wschodnim panuje w dzień temperatura od 0 do 1 stopnia ciepła, poza tym śnieg i deszcz, odwilż. Tylko nocą zamarza powierzchnia cienką powłoką lodu. Wynika z tego,

że sprawa dowozu posiłków wysuwa się na pierwsze miejsce. Tyłowe linie komunikacyjne wojsk niemieckich i sprzymierzonych zostały już jak najstaranniej na takie sytuacje przygotowane i rozbudowane.

Ze ta zima zastaje armie europejskie właśnie pod względem ich wyposażenia w zupełnie innej sytuacji, aniżeli zima ubiegła, widać także z tego, że czołgi niemieckie nadal, tak samo jak poprzednio, znajdują się w akcji. W ogóle w ostatnich tygodniach nie przerwało na froncie wschodnim walk czołgów. Można mówić o „ty-

godniach czołgowych“, których sukces wyraża się najbardziej w trzeźwej, a jednak podziw wzbudzającej liczbie — okragło 5.000 zniszczonych czołgów nieprzyjacielskich jedynie tylko w okresie od 20 listopada do 31 grudnia 1942 roku. Oznacza to, że we wzmiarkowanym okresie oddziały niemieckie i sprzymierzone niszczyły względnie u nieruchamiali dziennie po 122 czołgi sowieckie. Jest to liczba, której jako przeciętnej nie potrafiono dotychczas ani raz osiągnąć w czasie całej wojny.

Japonia pozostaje nadal w ofensywie

Strategiczne cele w drugim roku wojny w Wielkiej Azji Wschodniej

TOKIO. W artykule zamieszczonym w gazecie „Yomiuri Hochi“ omawia rzecznic oddziału prasowego armii japońskiej, pułkownik Yahagi, strategiczne cele japońskiego dowództwa wojennego w drugim roku wojny w Wielkiej

Azji Wschodniej. Po wylczeniu najpierw oznak nieprzyjacielskiej działalności ofensywnej, mianowicie nalotów na stanowiska na Aleutach, na Otoshiri (wyspa Wake), stale prowadzonych ataków amerykańskich na Guadalcanar jak również ruchów ofensywnych na Nowej Gwinei, ataków lotniczych na stanowiska japońskie w Burmie jak również działalności lotnictwa amerykańskiego w Chinach oraz prób niepokojenia komunikacji na wodach japońskich przez amerykańskie łodzie podwodne, oświadczył pułkownik Yahagi, że te ataki nieprzyjacielskie na leży tłumaczyć tym, że Japonia nie zakończyła jeszcze pracy nad zabezpieczeniem baz strategicznych. W nowym roku Japonia nadal pozostanie w ofensywie, by pozycje swoje ufortyfikować jako stanowiska ofensywne.

Jako pierwszy cel wymienia pułkownik Yahagi konieczność obalenia rządu w Czongkingu, aby przez to ustabilizować sytuację na kontynencie. W pierwszej linii należy dopiąć tego, by tyłowe bazy japońskie były bezwzględnie za-

plewnione. Również przeciwko Indiom, jeśli kraj ten nadal służyć będzie jako baza dla brytyjsko - amerykańskich prób ataku, będzie Japonia zmuszona rozpocząć działania ofensywne. Następnie zapowiedział Yahagi atak na Australię, który z konieczności nastąpi po zajęciu wysp Salomona i Nowej Gwinei - będzie trwał tak długo, aż Australia zerwie stosunki polityczne z Anglią i Ameryką i zwróci uwagę na zagrożenie na Pacyfiku, jakie wynika z istnienia Hawajów, Midway i innych umocnionych baz na Oceanie Spokojnym. Byłoby wielkim błędem sądzić, że działania militarne zostały już zakończone. Prowadzenie pełnej wojny dopiero teraz się zaczyna i to prowadzenie zupełnie różne od dotychczasowego, kiedy to Japonia wykonywała nagle zaskakujące ataki głównie na kolonialne wojarka państw nieprzyjacielskich.

Pułkownik Yahagi podkreśla w swoich wywodach, że Stany Zjednoczone starają się wdrożyć w tym roku doprowadzić do rozstrzygającej bitwy. Za tym przemawia zarówno fakt, że Japonii ma się przeszkodzić w udoskonaleniu jej gospodarczego wyposażenia, opartego o surowce z terenów południowych, jak również i ten czynnik, że potencjał zbrojeniowy Stanów Zjednoczonych ma być doprowadzony w r. 1943 do najwyższego napięcia. W następnym roku uka-

Nota brytyjska do Argentyny

Ujemne wrażenie w Turcji

STAMBUL. (DNB). Nota brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, wyrażająca żal z powodu neutralności Argentyny wywarła w Turcji przykre wrażenie.

Gazeta „Tasviri Efkar“ najlepiej wyraża nastroje społeczeństwa w artykule, w którym pisze się, że Argentyna jako kraj rolniczy nie jest wcale zainteresowana wojną i pragnie tylko pozostać poza konfliktem. Na tej podstawie Turcja spodziewa się zawrzeć z Argentyną umowę co do dostaw.

Podkreślając to, że Argentyna w czasie całej ostatniej wojny zachowała swoją neutralność, pisze gazeta, że mocarstwa Osi uszanowałyby neutralność tego południowo-amerykańskiego narodu, który nie chce pójść za przykładem Brazylii i ściągnąć na siebie bez potrzeby nieszczęścia wojny.

W końcu gazeta pisze, że dziwić się trzeba, iż brytyjski minister spraw zagranicznych ubolewa nad neutralnością Argentyny, która to neutralność jedynie pożytek przynosi wszy-

stkim państwom prowadzącym wojnę, tym bardziej, że Argentyna jest bardzo znacznie oddalona od teatru wojny.

GENEWA. Towarzystwa naftowe anglo - amerykańskie nie mogą wykonać swych zobowiązań, dotyczących dostaw dla Argentyny. Ponieważ kraj ten wytwarza tylko 60 proc. swego zapotrzebowania na materiały pędne, a prawie wcale nie produkuje węgla, więc warunki komunikacyjne jego narażone są obecnie na ogromne trudności. Według doniesienia „Times'a“ zarządy dwóch Towarzystw Kolei Żelaznych angielskich w Buenos Aires, powiadomiły obecnie rząd argentyński, że ruch pędzonych motorami ropnymi kolei podziemnych oraz eksploatację zakładów tych towarzystw, a szczególnie komunikację pociągami pociągami pomiędzy Buenos Aires i Bahía Blanca, jak również do Mar del Plata, trzeba będzie wstrzymać. Tam gdzie istnieje ku temu warunki, tam lokomotywy będą opalane drzewem i kukurydzą.

Niezwykłe warunki komunikacyjne w Birminghamie

GENEWA. Według „Manchester Guardian“, pełnomocnik do spraw transportowych zarządził wprowadzenie w Bir-

minghamie ostrego ograniczenia komunikacji tramwajowej i autobusowej. Publiczne środki komunikacyjne wstrzymują swój ruch już około godziny 9 wieczór i podejmują go dnia następnego dopiero około godziny 1 we dnie.

Lecz również sprawa mieszkaniowa w Birminghamie w porównaniu z innymi miastami angielskimi przedstawia się bardzo ujemnie. Wynika to z pewnego oświadczenia radcy miejskiego Birminghamu, u mieszczanego w gazecie edynburskiej „Scotchman“. Powiedziiano tam m. in., że wielu z mieszkańców Birminghamu posiada takie warunki mieszkaniowe, które można uważać za hańbę dla całej Anglii.

SZTOKHOLM. (DNB). Według komunikatu amerykańskiego wojennego biura informacyjnego, ogólne straty wszystkich wojsk amerykańskich od wybuchu wojny wynoszą 61.126 żołnierzy.

Głosy zakłopotania w USA z powodu braku marynarzy

SZTOKHOLM. Amerykańska prasa fachowa, przede wszystkim nowojorski „Journal of Commerce“, omawia z co raz większą troską brak sił roboczych w marynarce handlowej. Towarzystwa okrętowe zapytują, jaka korzyść będzie z wszystkich nowych okrętów, jeśli nie ma dostatecznej ilości zawodowo wykształconego personelu do zorganizowania załóg dla tych okrętów? Amerykański program budowy okrętów wymagałby, jak pisze „Journal of Commerce“, jeśli rzeczywiście miałyby być urzeczywistnione, co najmniej podwojenia obecnego personelu. Do tego dochodzi jeszcze fakt, że także

okręty innych krajów, których floty handlowe uzupełniają się na podstawie umów o dzierżawie i pożyczkach, muszą również otrzymywać załogi. War Shipping Administration rozpoczęła wprawdzie już przed miesiącami wielką kampanię werbunkową ochotników. Rezultaty jednak są niezadowalające. Brak dalej zwiększonego programu szkolnego dla kształcenia personelu okrętowego. W końcu wielką rolę odgrywa również zagadnienie socjalne, ponieważ niskie uposażenie amerykańskich marynarzy i niedostateczna nad nimi opieka w dziedzinie socjalnej nie stanowią żadnej zachęty dla szerszych warstw ludności.

